Joy Warsaw Division — bruliben

Od autora: Wiersz jest rodzajem dialogu z wierszem Shinobiego. Kontynuuje serię utworów o muzyce rockowej i twórcach tego gatunku.

zapatrzony w jeden punkt
przeniesiony przez celowniczego na ulicę

pod klinkierem atrapy cukierków Wedla
Trybuna Ludu sciśnięta
wściekłą dłonią woła o pomstę do nieba
Życie Warszawy chciałbyś podać literacko a to ojciec bluźnierczo zaczytany
nad czarną kawą

Kociara w kolorowej apaszce rozdaje przystawki kotom
nie bez trudu
robi snap szoty drugą ręką
i jeszcze rozciąga uśmiech
na całe podwórko
jak Jagger w spódnicy

nekrologi przyjaciół
osób które przeszły na drugą stronę ulicy
upiększają dzień
użyczają nieprzekraczalnych ram

koncert lub dwa
może już zszedłeś ze sceny
upadłeś na ziemię z krówkami w piąstkach

prawie bez sił
ledwo unoszący w ramionach
małą córeczkę nad
szarymi tłumami robotników

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

bruliben, dodano 26.10.2019 15:41

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.